

Sygn. akt **XXVII Ca 2820/21**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Katarzyna Małysa

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2022 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **G. K. i B. K.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 12 lipca 2021 r., sygn. akt I C 3703/19

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu następującą treść:

„I. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz G. K. oraz B. K. kwoty po 600 (sześćset) euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz G. K. oraz B. K. kwoty po 1117 (tysiąc sto siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.”

2. oddala apelację w pozostałym zakresie,

3. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz G. K. oraz B. K. kwoty po 650 (sześćset pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt XXVII Ca 2820/21

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie oddalił powództwo G. K. i B. K. przeciwko (...) w W. o odszkodowanie za opóźniony lot.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa zaskarżając wyrok w całości. Skarżący zarzucili Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. oraz naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 5 ust. 3 Rozporządzenia (WE) nr 261/2004.

Wobec powyższych zarzutów skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kwoty 600 euro wraz z odsetkami od 27 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy analizując sprawę doszedł do przekonania, iż Sąd Rejonowy nie przeprowadził prawidłowo postępowania dowodowego i nie dokonał wszechstronnej analizy materiału dowodowego. W konsekwencji Sąd Okręgowy za trafny uznał zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd odwoławczy dopatrył się bowiem dowolnej oceny przedstawionych przez strony dowodów. Podkreślenia wymaga, że jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski nielogicznie, niepoprawne i niezgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu narusza reguły swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i nie może się ostać. Trzeba mieć przy tym na uwadze, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, przepis art. 233 § 1 k.p.c., określający obowiązujące zasady oceny dowodów może zostać naruszony w wyniku nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego, przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej, na przykład niezgodnie z zasadą bezpośredniości.

Sąd odwoławczy analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy doszedł do przekonania, iż wbrew twierdzeniom Sądu I instancji należy uznać, że stwierdzona przez pozwanego konstrukcyjna (fabryczna) usterka silnika, nie została spowodowana zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć mimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż w art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/04 wskazano, że przewoźnik zwolniony jest obowiązku wypłaty rekompensaty, jeżeli może dowieść, iż odwołanie lotu zostało spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć mimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Jak wyjaśnił Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku w sprawie C-549/07 odnosząc się do pkt 14 preambuły rozporządzenia nr 261/04, wola ustawodawcy wspólnotowego nie było uznanie samych tych zdarzeń, których wykaz jest zresztą jedynie przykładowy, za nadzwyczajne okoliczności, lecz stwierdzenie, że mogą one takie okoliczności spowodować. Mimo, że ustawodawca wspólnotowy wymienił w tym wykazie "nieoczekiwane wady mogące wpłynąć na bezpieczeństwo lotu" i mimo, że problem techniczny statku powietrznego można zaliczyć do takich wad, okoliczności związane z takim zdarzeniem mogą zostać uznane za "nadzwyczajne" w rozumieniu art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 tylko wówczas gdy odnoszą się do zdarzenia, które na wzór okoliczności wymienionych w motywie czternastym tego rozporządzenia, nie wpisuje się w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie pozwala na skuteczne nad nim panowanie ze względu na jego charakter lub źródło. Jak wynika z treści wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 22 grudnia 2008 r. w sprawie C-549/07, problemy techniczne wykryte podczas przeglądu statków lotniczych lub z powodu braku takiego przeglądu nie mogą stanowić, jako takie, „nadzwyczajnych okoliczności”, o których mowa w art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004”. Trybunał wyjaśnił również, że „okoliczność, iż przewoźnik lotniczy przestrzegał minimalnych wymogów w zakresie przeglądów statku powietrznego nie może sama w sobie wystarczyć dla wykazania, że ten przewoźnik podjął „wszelkie racjonalne środki” w rozumieniu art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004, a w konsekwencji dla zwolnienia go z ciężącego na nim obowiązku wypłacenia odszkodowania przewidzianego w art. 5 ust. 1 lit. c) i art. 7 ust. 1 tego rozporządzenia”. Ponadto wskazał, że do sądu krajowego należy sprawdzenie, czy problemy techniczne, na które

powołuje się przewoźnik lotniczy będący stroną postępowania przed sądem krajowym, są następstwem zdarzeń, które nie wpisują się w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie pozwalają mu na skuteczne nad nimi panowanie.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu Okręgowego, w okolicznościach niniejszej sprawy należało uznać, że stwierdzona przez pozwanego usterka silnika, nie została spowodowana zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności. Po pierwsze, wystąpienie tego typu usterek w ocenie Sądu Okręgowego, jest wpisane w działalność przewoźników lotniczych i nie ma nadzwyczajnego charakteru. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, że w przedmiotowym przypadku usterka miała charakter wady produkcyjnej. Wada ta została bowiem wykryta najpóźniej w kwietniu 2018 roku (a więc dwa miesiące przed lotem powodów), a pozwany miał jej świadomość. Jednocześnie wiadomym było, że usterka wynikająca ze stwierdzonej wady może ujawnić się w dowolnym czasie, tak przed, jak i w czasie lotu. Pozwany musiał się zatem liczyć z jej wystąpieniem w swoich samolotach flotowych, co już samo w sobie wyklucza przyjęcie, że przedmiotowa usterka miała dla niego niespodziewany charakter.

Podkreślić należy, że przesłanka z pkt 14 preambuły do rozporządzenia nr 261/04, iż wada winna mieć „nieoczekiwany” charakter, nie została zatem w niniejszym przypadku spełniona. Istotne jest bowiem, że do sfery panowania przez przewoźnika lotniczego nad zaistniałymi okolicznościami należy nie tylko eksploatacja statku powietrznego i dokonywanie jego przeglądów technicznych, ale także ponoszenie ryzyka gospodarczego w ramach prowadzonej działalności za wystąpienie usterek technicznych, gdy powstają one w związku z eksploatacją statku powietrznego w ramach prowadzonej działalności lotniczej. Skoro więc pozwany miał świadomość wady produkcyjnej silników zamontowanych w części samolotów Boeing, a mimo to podjął decyzję o niewycofywaniu tych samolotów z rejsów, to jego powinnością było takie zorganizowanie siatki połączeń, aby w przypadku stwierdzenia usterki silnika, możliwe było zapewnienie innej maszyny, która umożliwiałaby odbycie lotów przez pasażerów, tym bardziej, iż w niniejszej sprawie lot miał odbyć się 26 czerwca 2018 r., a usterkę wykryto kilka godzin wcześniej podczas obowiązkowego przeglądu przed startem.

Odnosząc się do dopuszczonego przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego z dziedziny lotnictwa na okoliczność ustalenia czy przewoźnik podjął wszelkie racjonalne środki w celu uniknięcia lub zminimalizowania opóźnienia lotu LO 46 Sąd Okręgowy zauważa, że dowód z opinii biegłego, podlega ocenie sądu z zastosowaniem art. 233 § 1 k.p.c. według właściwych dla przedmiotu opinii kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (zob. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00, LEX nr 77046, por. także uzasadnienie wyroku SN z dnia 8 września 1964 r., II PR 457/64, OSNC 1965, nr 3, poz. 53; wyrok SN z dnia 12 listopada 1970 r., I PR 350/69, LEX nr 14094; wyrok SN z dnia 12 września 1973 r., II PR 220/73, LEX nr 14228; wyrok SN z dnia 17 maja 1974 r., I CR 100/74, LEX nr 7497; wyrok SN z dnia 3 czerwca 1974 r., II CR 273/74, LEX nr 7510; wyrok SN z dnia 22 stycznia 1976 r., I CR 917/75, LEX nr 7794; wyrok SN z dnia 3 listopada 1976 r., IV CR 481/76, OSNC 1977, nr 5-6, poz. 102; uzasadnienie wyroku SN z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 572/04, LEX nr 151656). Opinia biegłego, jak każdy dowód nie wiąże Sądu i podlega jego własnej ocenie. Sąd nie może przeto ograniczyć się do powołania się na wniosek końcowy zawarty w opinii biegłego i uznania jej za nie budzącą zastrzeżeń, lecz obowiązany jest sprawdzić przesłanki, którymi kierował się biegły, jak również skontrolować prawidłowość rozumowania biegłego (tak SN w wyroku z dnia 12 listopada 1970 r., I PR 350/69, LEX nr 14094). Specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez Sąd do tych kryteriów oceny stanowi więc wystarczające i należyte uzasadnienia przyczyn uznania opinii biegłego za nieprzekonującą. (tak SN w wyroku z dnia z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 572/04, LEX nr 151656)

W świetle stanowiska judykatury zadaniem biegłego nie jest ustalenie stanu faktycznego sprawy, lecz naświetlenie i umożliwienie wyjaśnienia przez sąd okoliczności z punktu widzenia posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych przy zebranego i udostępnionego mu materiału sprawy (por. wyrok SN z dnia 11 lipca 1969 r., I CR 140/69, OSNC 1970, nr 5, poz. 85; uzasadnienie wyroku SN z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 360/06, LEX nr

238973; wyrok SA w Katowicach z dnia 18 października 2013 r., I ACa 663/13, LEX nr 1394210). Za niedopuszczalne uznaje się natomiast powoływanie się przez biegłego na własne spostrzeżenia o okolicznościach faktycznych, których ustalenie należy do sądu i zakłada konieczność przesłuchania we wskazanym przypadku takiej osoby w charakterze świadka, a nie biegłego (cechą charakterystyczną jest z reguły zastępowalność omawianego środka dowodowego) – por. wyrok SN z dnia 8 listopada 1976 r., I CR 374/76, OSNC 1977, nr 10, poz. 187. Za niedopuszczalne uznaje się także przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia obowiązującego stanu prawnego oraz zasad stosowania i wykładni obowiązujących przepisów prawa (iura novit curia).

Biorąc powyższe pod uwagę zdaniem Sądu Okręgowego wnioski z opinii biegłego uznać należy za nielogiczne. Skoro istnienie wady silnika (...)w 20 % maszyn (...) było wiadome przewoźnikowi co najmniej kilka miesięcy przed lotem, a pęknięcia dwóch łopatek turbiny silnika nie można było uznać za okoliczność nadzwyczajną, to pozwany winien był liczyć się z koniecznością odwołania spornego lotu. Dlatego też skoro strona pozwana miała wcześniej pełną świadomość zaistnienia sytuacji mogącej skutkować odwołaniem lotu, to nie sposób przyjąć, iż podjęła wszelkie racjonalne środki w celu zapobieżenia tej sytuacji. Dodatkowo zauważyć należy, iż sam biegły w swojej opinii wskazał (k. 104), iż z uwagi na mnogość możliwych rozwiązań nie potrafi wskazać, czy przewoźnik wykorzystał je wszystkie. Powyższe zdaniem Sądu Okręgowego oznacza, iż skoro pozwany zdecydował się na taki model biznesowy aby korzystać z maszyn, których lot jest zagrożony odwołaniem, to winien liczyć się ze wszystkimi związanymi z tym konsekwencjami, również w postaci żądania ewentualnego odszkodowania. Sam fakt, iż brak było możliwości naprawy lub wymiany silnika, a inne linie lotnicze miały podobne problemy nie oznacza, iż w tej konkretnej sytuacji pozwany jest zwolniony z odpowiedzialności, skoro miał jej świadomość i w celu ograniczenia strat nadal korzystał z maszyn zagrożonych uziemieniem.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż apelacja skarżących okazała się zasadna i należało uznać, że usterka silnika, nie została spowodowana zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, a pozwany zwolnił się z odpowiedzialności za powyższe.

Odnosząc się zaś do żądanych przez powodów odsetek podkreślić należy, iż w myśl art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W ocenie sądu nie budzi wątpliwości, że obowiązek zapłaty analizowanego odszkodowania ma charakter bezterminowy. W szczególności, terminu takiego nie określa art. 7 ust. 1 Rozporządzenia nr 261/2004, który statuuje jedynie obowiązek wypłaty odszkodowania, w tym jego wysokość, nie precyzuje natomiast w jakim czasie winno ono nastąpić. W konsekwencji, odwołać należało się do dyspozycji art. 455 k.c., określającego termin spełnienia świadczenia jako "niezwłoczny" po wezwaniu przez wierzyciela.

Mając na uwadze powyższe zaznaczyć należy, że powodowie wezwali pozwanego przewoźnika do zapłaty, pismem z 20 marca 2019 r., w którym został zakreślony 30- dniowy termin na spełnienie świadczenia od dnia otrzymania wezwania. Jak wynika z odpowiedzi na reklamację pozwany wezwanie otrzymał najpóźniej w dniu 27 marca 2019 r. Mając zatem na uwadze zakreślony w wezwaniu termin należało zasądzić odsetki od dnia 27 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty, oddalając żądanie odsetkowe dalej idące jako bezzasadne.

Tym samym Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 600 euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, o czym sąd orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach procesu w postępowaniu przed Sądem I instancji orzeczono rozstrzygając na podstawie art. 100 k.p.c. Zgodnie z art. 100 k.p.c. Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania. Przewidziane w zd. 2 art. 100 k.p.c. obciążenie przeciwnika obowiązkiem zwrotu wszystkich kosztów w sytuacji, gdy strona uległa tylko co do nieznaczonej części żądania należy odnieść do sytuacji, w której jest to wartość tak nieznaczna, że w określonej sytuacji życiowej strona nie wdałaby się

w proces, gdyby takiego roszczenia miała dochodzić lub przed takim się bronić. Taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie. Wobec powyższego Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powodów zwrot kosztów procesu w łącznej wysokości po 1117,00 zł. Na koszty złożyły się opłaty od pozwu w wysokości 200,00 złotych, opłaty od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, a także wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 900 złotych ustalone na podstawie § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

W pozostałym zakresie żądania odsetkowego apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł również na podstawie art. 100 k.p.c. i zasądził od pozwanego na rzecz powodów zwrot kosztów procesu w łącznej wysokości po 650,00 zł. Na koszty złożyła się opłaty od apelacji w wysokości 200,00 zł, a także wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 450 złotych ustalone na podstawie § 2 ust. 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Sędzia Katarzyna Małysa

ZARZĄDZENIE

(...)

Katarzyna Małysa